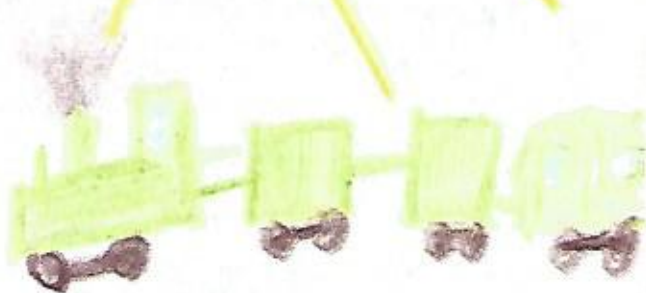


FILIP WACHOWIAK

Najpiękniejsze
2 Siernie



KROTOSZYN 2013

The background is a watercolor illustration of a rainy day. It features a light green background with numerous short, slanted blue lines representing rain falling from top to bottom. A brown, winding path or road curves through the scene. On the left side, there are two simple trees with green foliage and brown trunks. The overall style is soft and painterly.

Wiersz pt: Szedł listopad

Szedł listopad polną drogą,
zerwał liście z drzewa.

Pada deszcz, a ja sobie śpiewam.

Zimne wiatry wieją polem,
idzie chłód, ulewa.

Długa noc, krótki dzień,
a ja sobie śpiewam.

Słońce chowa się za chmury,
ziemi nie ogrzewa.


Pada deszcz.

Wiersz pt: Miła wiosno

Miła wiosno, dobra wiosno,
wracaj do nas już,
bo zawilec nie chce rosnąć,
taki z niego tchurz.

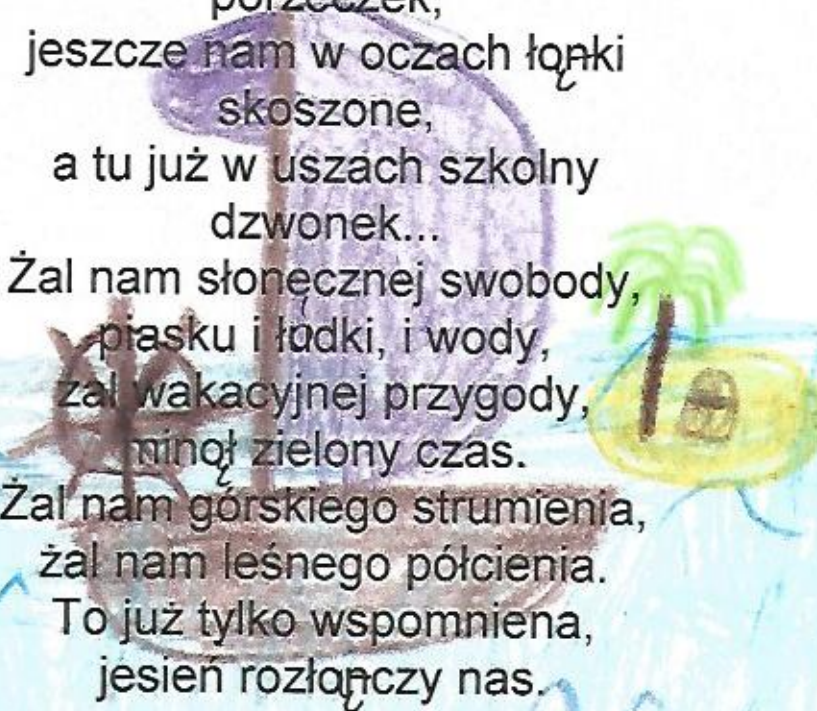
Niebo tęczy nie rozłącza,
cicho stoi ul,
nie pękają pąki w sadach,
ptak nie budzi pól.

Otwórz okna w sennych domach,
z wiatrem w berka graj,
pustym skrzynkom na balkonach
pierwsze listki daj.



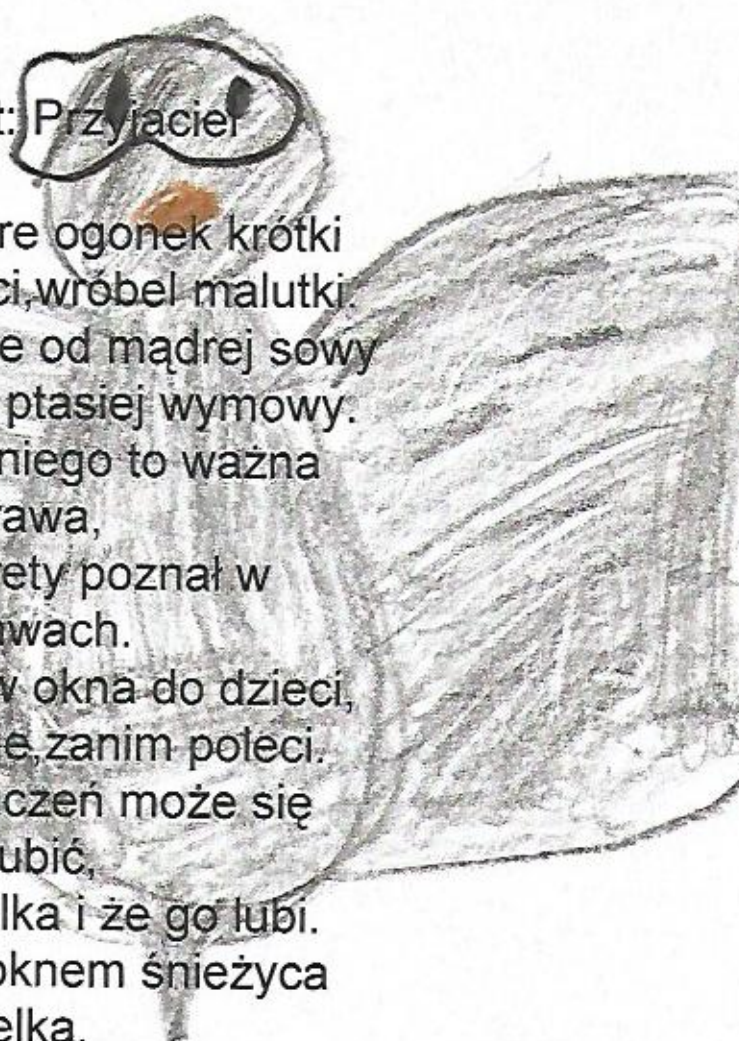
Wiersze pt: Żal nam słonecznej
swobody

Jeszcze nam w głowie plan
wycieczek,
jeszcze nam w ustach smak
porzeczek,
jeszcze nam w oczach łódki
skoszone,
a tu już w uszach szkolny
dzwonek...



Żal nam słonecznej swobody,
piasku i łódki, i wody,
żal wakacyjnej przygody,
minął zielony czas.

Żal nam górskiego strumienia,
żal nam leśnego półcienia.
To już tylko wspomniana,
jesień rozłączy nas.



Wiersz pt: Przyjaciel

Pórka ma szare ogonek krótki
przyjaciel dzieci, wróbel malutki.
W zielonym lesie od mądrej sowy
uczył się pilnie ptasiej wymowy.

Przyjaźń dla niego to ważna
sprawa,
nasze sekrety poznał w
zabawach.

Zimą zagląda w okna do dzieci,
ćwierka, żartuje, zanim poleci.

Stąd każdy uczeń może się
chlubić,

że zna wróbelka i że go lubi.

Więc, gdy za oknem śnieżyca
wielka,

bądź przyjacielem, nakarm
wróbelka.

PIEKTO

Wiersz pt. Bociany


Kle, kle, boćku, kle, kle,
twoja babka w piekle.
Brciszek w stodole,
wkoło dziobem kole.
Drugi brat na polu,
szuka tam myszeńki.
Trzeci brat we wodzie,
szuka tam rybeńki.

Chociaż wciąż po wodzie,
nogi w błocie trzyma.
Nie boi się rosy,
a kataru ni ma.
Chce nakarmić dzieci,
do gniazda już leci.
A gniazdo wysoko,
tam czekają dzieci.

Wiersz pt: Pociągi

Pod wiaduktem przy peronie
stoi pociąg długi,
po sąsiednim lśniącym torze
już nadjeżdża drugi.
Sapia, sapia parawozy,
spalinowy warczy,
świszcząc pędzą elektryczne,
oj, czy torów starczy?
Sporą prędkość daje para,
motor od niej szybszy,
a najlepiej i najbystrzej
pędzi elektryczny.
Gdy staniemy się dorośli,
choć jeszcze nie starzy,
pociąg będzie atomowy
słowo kolejarzy!





Wiersz pt: Wiosenna
sgadywanka

Czasem biegnie przez podwórko,
czasem kryje się za chmurką,
czasem ma we włosach kwiat.
Czasem kryje się pod liściem ,
czasem w kropli deszczu błysnie,
czasem ją zanuci wiatr.

Wszędzie chodzi razem z nami,
nocą sypia pod gwiazdami,
albo śpiewa w naszych snach,
taki wiersz na kilka lat